

Iga GRZEŚKOW*

BYDGOSKIE MURALE – SZTUKA ULICY I ICH ZNACZENIE DLA OBRAZU PRZESTRZENI PUBLICZNYCH MIASTA

Mural definiowany jako wielkoformatowe malowidło ścienne w przestrzeni miasta, o konkretnym przesłaniu i bogatej tradycji, wpisuje się w szeroki nurt poszukiwań plastycznych i wyrazowych tzw. sztuki ulicy. W swojej formie, powinien na równi z rozwiązaniami architektonicznymi, budować wizerunek miasta i współtworzyć jego klimat. Prześledzenie dokonań w tej dziedzinie na wybranych przykładach realizacji w przestrzeni publicznej Bydgoszczy, wraz z ich analizą formalną i znaczeniem dla budowania zindywidualizowanej tkanki miejskiej, stanowi cel artykułu.

Słowa kluczowe: mural, architektura, urbanistyka, krajobraz miasta, street art, wall street, sztuka, malarstwo, kolor

1. WPROWADZENIE

Kreowanie przestrzeni miejskiej, jak i obserwowanie nawarstwień kulturowych zarówno tych zaprojektowanych, jak i chaotycznych, powstających teraz i w przeszłości, było zawsze interesującym wyzwaniem dla twórców i użytkowników miejskiego krajobrazu. Jak zauważa Steen Eeiler Rasmussen:

* Politechnika Bydgoska im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy, Wydział Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska, Katedra Architektury i Urbanistyki. ORCID:0000-0002-4625-1820.

Jesteśmy elementem (tego) krajobrazu, puzzlem w jego układance, chłoniemy ten krajobraz wszystkimi swoimi zmysłami wciąż poznajemy go na nowo, tracąc wrażliwość zapominamy go na chwilę, aby po jakimś czasie próbować odzyskać na nowo istniejące pomiędzy nim, a nami relacje... Zmieniamy się wraz z nim i zmieniając się, sami go zmieniamy. Świat zastany na świat zaprojektowany..., a może tylko na przekształcony, na budowany wokół nas syntetyczny krajobraz... [Rasmussen 1999: 83].

2. EFEKTY MALARSKIE W PRZESTRZENI MIEJSKIEJ

W architekturze rola koloru i efektów malarskich jako niezbywalnych elementów budujących zindywidualizowany klimat przestrzeni miejskiej, odgrywała zawsze istotne znaczenie. Bogactwo barwne architektury dawnych epok: starożytności, Bizancjum, Dalekiego Wschodu, to tylko niektóre z ważnych przykładów takich rozwiązań. Czasy nieodległe i współczesność obfitują również w ciekawe dokonania w tym zakresie. Malarskość traktowania przestrzeni miejskiej w dokonaniach Antonio Gaudiego (Park Güell) czy rozwiązania zastosowane przez Le Corbusiera na osiedlu mieszkaniowym w Pessac, wnoszą nowe jakości w percepcję przestrzeni architektonicznej, gdyż dopełniają ją kolorem. Takie skojarzenia przywołuje również architektura Wenecji. Jak zauważa S. E. Rasmussen:

Kolorowe frontony budowli unoszące się na powierzchni wody wydają się lżejsze niż gdziekolwiek i kiedykolwiek widziane budynki. [...] A gdy Wenecja przybierała odświętne szaty, żadne europejskie miasto nie mogło się z nią równać. Od Orientu Wenecja nauczyła się jak dekorować domy i tworzyć odświętną atmosferę, zwieszając z okien drogie kobierce. Jeszcze dziś, podczas wielkich świąt, budynki wokół placu Świętego Marka bywają tak przybrane. Zresztą nawet bez tego rodzaju ozdób domy te stanowią niezwyklej wyjątkowej kultury miejskiej [Rasmussen 1999: 84].

W te przykłady użycia koloru jako środka ekspresji plastycznej, wzbogacającego odczuwanie architektury, wpisują się także realizacje wizualne sztuki ulicy, tzw. graffiti i murale, obecne niemal w każdej przestrzeni miejskiej. Śledząc genezę i rozwój tej dziedziny działań, od całkowicie spontanicznych i nie zawsze popartych przygotowaniem plastycznym „malunków”, po profesjonalnie zaprojektowane i wykonane realizacje o wysokich walorach wizualnych, można odnaleźć szereg autorskich dzieł, które współtworzą klimat miejskiej przestrzeni. Oba sposoby obrazowania posiadają odmienną stylistykę i genezę. To, co definiuje się w sztuce ulicy jako graffiti, to specyficzne w wyrazie symbole i napisy o mniejszej skali niż murale, w swojej formie i treści odwołujące się często do bieżących wydarzeń (np. sportowych, dzielnicowych), nie zawsze postrzeganych jako poprawne

politycznie. Graffiti nigdy nie miało specjalnych ambicji artystycznych, a jego twórcom chodziło przede wszystkim o zaznaczenie obecności w miejskiej przestrzeni publicznej. Graffiti – ze względu na treść, jak i technikę (malowanie przy użyciu farb w sprayu) oraz miejsce wykonania, na ogół nie zyskuje akceptacji społecznej.

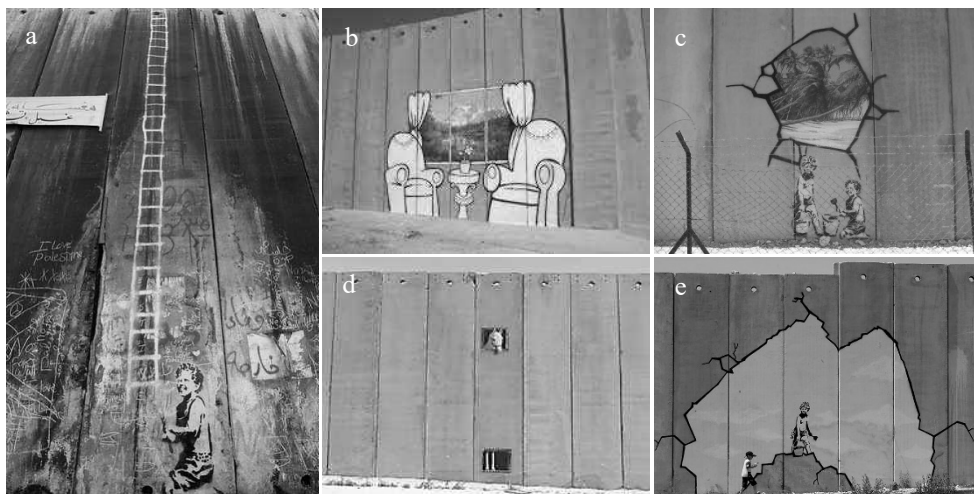
„Murale to malarstwo, tutaj liczą się umiejętności, przekaz i korespondowanie z otoczeniem. Tym, co łączy graffiti i murale to narzędzia, których się używa i ściany, na których się maluje” [Gajewicz 2018]. Murale, wykorzystujące wszelkie efekty plastyczne i kolor w przestrzeni architektonicznej, mają bogatszą historię. Nazwa muralu wywodzi się z języka hiszpańskiego i określa artystyczne malowidła ściennie o dużym formacie, wykonane zazwyczaj na zewnętrznych ścianach budynków. W odróżnieniu od techniki graffiti, także zaliczanej do sztuki ulicy, ich korzeni należy doszukiwać się w innych kręgach społecznych.

3. PRZYKŁADY ŚWIATOWEJ TWÓRCZOŚCI MURALI W PRZESTRZENI MIEJSKIEJ

Za kolebkę tego rodzaju twórczości plastycznej uznaje się kraje Ameryki Łacińskiej początku XX w., a meksykańskie murale należą do najsłynniejszych prac tego nurtu. Ich autorzy opisując obrazami historię, mity i treści związane z rewolucją meksykańską, nieśli wyraziste przesłania społeczne. Wśród znaczących twórców



Rys.1. Detroit Industry, Diego Rivera, 1933 (A) [Wikipedia 2022]; (Lyon, mural trompe-l'œil (B) [Cite Création 2022]



Rys. 2. Izrael i Autonomia Palestyńska, murale autorstwa Banksy'ego na murze rozdzielającym dwa państwa [Banksyworld 2022]

uprawiających ten rodzaj sztuki należy wymienić takie postacie jak: Diego Riviera, David Alfaro Siquerios, José Clemente Orozco czy Rufino Tamayo. W Ameryce Północnej Detroit przez dziesięciolecia XX w., uważane za największy ośrodek produkcji przemysłowej, stało się również centrum ekspresyjnych, wyrazistych w formie i treści murali, znanych jako Detroit Industry Murals.

W Europie za lidera w dziedzinie sztuki murali uważane jest francuskie miasto Lyon, gdzie dzięki dokonaniom członków grupy artystycznej La Cité de la Création powstał szereg malarskich kompozycji. Wykorzystując zabawy z perspektywą i elementy iluzji architektonicznej, wzbogacają one wizualnie miejską przestrzeń. Podobnie w niewielkim włoskim mieście Cibiana di Cadore, szereg realizacji muralowych obrazuje legendy i ważne wydarzenia historyczne tego miejsca, czym stwarzają spójną wizję plastyczną miasteczka.

Wśród światowych dokonań w tej dziedzinie warto również wskazać na prace sławnego artysty ukrywającego się pod pseudonimem Banksy. Ten anonimowy twórca, który nigdy nie pokazuje swojej twarzy, w wykonywanych monochromatycznych muralach często komentuje w lapidarnej formie plastycznej aktualne wydarzenia polityczne i społeczne. Banksy jest autorem cyklu poruszających murali umieszczonych na fragmentach 680-kilometrowego muru oddzielającego Izrael od Autonomii Palestyńskiej. Tworzą one złudzenie szczelin w tym posępnym i groźnym murze, gdyż pokazują sceny z normalnego, niemal sielankowego życia. Raz jest to idylliczna plaża kurortu, jakby wprost wyjętego z luksusowego folderu z domalowanymi bez trosko bawiącymi się dziećmi, w innym miejscu odnaleźć można piękny górski pejzaż z ustawionymi wygodnymi fotelami

i stolikiem. Kolejny przykład muralu tego autora to nieporadnie pomalowana przez siedzące u podnóża muru dziecko biała drabina, która sugeruje, że pokonanie wysokiej przeszkody nie jest niczym trudnym. Dzięki takim obrazom można choć na chwilę zapomnieć o grozie tego miejsca, gdzie ciągle czai się przemoc i śmierć. Z podobnych politycznych nurtów wywodzą się murale, które powstały spontanicznie na resztkach zburzonego w 1989 r. muru berlińskiego czy obrazy na ścianach i budynkach Belfastu, będące wyrazem walki Irlandii Północnej o wyzwolenie spod dominacji brytyjskiej.

4. PRZYKŁADY POLSKIEJ TWÓRCZOŚCI MURALI W PRZESTRZENI MIEJSKIEJ

W Polsce w czasach PRL-u wielkoformatowe malarstwo na elewacjach przez swoją dostępność stało się wszechobecnym i prostym narzędziem propagandy, a także reklamy utrwalającej „jedynie słuszne hasła” i wzorce wygodne dla ówczesnej władzy. Wiele tego typu realizacji, choć w niewłaściwym stanie technicznym zachowało się do dziś, jak reklamy PKO, PZU, czy Społem.

Współczesne murale wyzwolone z narzuconego przekazu ideologicznego oscylują między tzw. sztuką czystą a społecznie zaangażowaną, wpisując się tym samym w takie nurty artystyczne jak wall street, czy street art i graffiti. Jako trudne do przeoczenia medium w miastach często lapidarną formą przekazu plastycznego zwracają uwagę na problemy współczesności, ożywiają i podnoszą jakość estetyczną przestrzeni publicznych.

Aktualnie murale nie powstają na budynkach przez przypadek, ich realizacje wymagają stosownych zezwoleń, a atrakcyjna wizualnie forma zawiera różnorodne treści. Zdarza się, że pełnią one rolę swoistych, otwartych galerii sztuki, czego przykładem jest ściana centrum handlowego Gemini Park w Bielsko-Białej. Gigantyczne dzieło malarskie Leona Tarasewicza przedstawia przenikające się pasy w różnych kolorach, czym nawiązuje do tradycji włókienniczych miasta, a jednocześnie jest rozpoznawalnym dziełem malarskim tego wybitnego artysty. Z kolei prace członków Stowarzyszenia Lepszy Świat przy Placu Wolności w Poznaniu poprzez przetransponowane obrazy przyrody propagują ideę zrównoważonego rozwoju miast, traktując cele ekonomiczne na równi z troską o ekologię i komfort życia mieszkańców. Podobnym celem miał służyć konkurs rozpisany wśród artystów na cykl murali *Sopot walczy z dymem*. Takim samym zadaniem miała służyć inicjatywa artystów z warszawskiej grupy Twożywo i toruńskiej Galerii Rusz, aktywizowała dzieci i młodzież, które w ramach cyklicznej akcji „Podwórko” włączyły się w powstanie na terenie plockiej starówki sześciu



Rys.3. Bielsko-Biała, Leon Tarasewicz – mural przy centrum handlowym [Rzeczpospolita 2022] (A); Poznań, mural na Śródce – „Opowieść śródecka z trębaczem na dachu i kotem w tle” [National Geographic 2022] (B); Łódź – jeden ze 149 murali fundacji Urban Forms (C) [Info Architekta 2022]

interesujących malowideł. Wśród miast wyróżniających się szeregiem oryginalnych murali powstałych w ostatnich latach należy wymienić Łódź. Studenci tamtejszej Akademii Sztuk Pięknych zyskują uznanie dzięki swoim pracom nie tylko w Polsce, ale i na świecie. Podobnie organizowany od wielu lat w tym mieście festiwal Galeria Urban Forms, pozwolił wielu twórcom z całego świata na wpisanie wielu interesujących murali w przestrzeń tego miasta.

Warto również wskazać na osobną grupę tego typu przedsięwzięć artystycznych, które nawiązują tematycznie do ważnych wydarzeń z historii Polski. Do takich należy obraz *Skok w wiarę*, wykonany na zlecenie Muzeum Powstania



Rys. 4. Warszawa, „Skok w wiare”. Mural ten znajduje się w miejscu, gdzie podczas Powstania Warszawskiego, jako żołnierz batalionu „Parasol” Armii Krajowej, zginął Krzysztof Kamil Baczyński (A) [fot. I. Grześkow]; Warszawa, mural autorstwa Wiktora Malinowskiego [Przewodnik Wola 2022] (B); Bielsko-Biała, anonimowe graffiti wykonane po tragedii 10 kwietnia 2010 r. [fot. A. Grygral] (C); Łódź, Dziewczynka z fotografii Włodzimierza Pfeiffera, autorzy Piotr Saul i Damian Idzikowski (D) [Dziś w Łodzi 2016]; Gdańsk, dzielnica Zaspa, prace tworzone w ramach Festiwalu Malarstwa (E) [Kari 2011]

Warszawskiego, zrealizowany przez grupę artystyczną Twożywo przy ulicy Moliera. Szarą przestrzeń ściany ocalałej warszawskiej kamienicy wypełnia

w połowie ogromny, blaszany kubel, w którego kierunku skacze niewielka postać. Skoczek, który spada głową w dół, najprawdopodobniej nie spodziewa się tego, co go czeka po przedostaniu się do wnętrza kubła. Jego desperacki skok symbolizuje decyzję uczestników Powstania Warszawskiego, choć można go również odczytywać niezależnie od kontekstu historycznego. W podobną stylistykę wpisuje się mural na ścianie zachowanego budynku w obszarze getta warszawskiego z prowokacyjnym napisem „kamień i co” czy anonimowa realizacja z Bielska-Białej, komentująca w przejmujący sposób katastrofę smoleńską z 2010 r. W tej grupie dzieł sztuki ulicy mieszczą się także łódzkie murale pamięci. Te powściągliwe w przekazie obrazy przedstawiają wizerunki dzieci polskich, żydowskich i romskich, które w większości w getcie utworzonym przez Niemców w łódzkiej dzielnicy Bałuta podczas II wojny światowej zostały brutalnie zamordowane. Czarno-białe sylwetki ofiar autorstwa Piotra Saula i Katarzyny Tośty, utrwalone na podstawie archiwalnych zdjęć z tamtego czasu, mają przypominać dzisiejszym mieszkańcom Łodzi o tych wstrząsających wydarzeniach. Na podobnej zasadzie opierała się także koncepcja odświeżenia wizerunku monotonnej zabudowy gdańskiej dzielnicy Zaspą, gdzie Gdańska Szkoła Muralu stworzyła największą kolekcję murali poświęconych historii powstania Solidarności i bohaterom Dywizjonu 303.

5. BYDGOSKIE MURALE I ICH ZNACZENIE W OBRAZIE PRZESTRZENI PUBLICZNEJ

Przykłady wykorzystania tego typu inicjatyw artystycznych i twórców zajmujących się projektowaniem i wykonywaniem aranżacji wielkoformatowych na budynkach można odnaleźć również w Bydgoszczy. Dzięki ważnym inwestycjom architektonicznym i urbanistycznym to średniej wielkości miasto zmieniło znacząco na przestrzeni ostatnich dekad swój wizerunek. Jednak ta pozytywna wizja miasta dotyczy głównie stosunkowo niewielkiej przestrzeni starego centrum, gdyż na rozległych obszarach standardowej zabudowy wielorodzinnej (często z „wielkiej płyty”) wszelkie zaniechania i zaniedbania, wynikające z uwarunkowań historycznych i kulturowych, są bardzo widoczne. W obszarach nijakiej przestrzeni blokowisk spontaniczne i nieformalne działania „grafficiarzy” choć nadają tym miejscom nowego charakteru, na ogół są identyfikowane raczej z chuligaństwem i dewastowaniem przestrzeni.

Na tym tle inicjatywy i przedsięwzięcia plastyczne Bydgoskiego Stowarzyszenia Stumilowy Las, którego dokonania można śledzić na murach budynków w różnych częściach Bydgoszczy, prezentują się odmiennie i interesująco.



Rys.5. Bydgoskie murale. (A) „Zamilcz”; (B) „Ptasiek”; (C) „Piotruś Pan”;
(D) „Samookreślenie”; (E) „Anioły” [fot. ze zbiorów autorki]

Wspomniane stowarzyszenie działające w mieście od kilku lat definiuje swoje cele jako: „[...] podjęcie eksperymentów artystycznych w przestrzeni publicznej współczesnego miasta. Punktem wyjścia są elementy sztuki graffiti i street artu, szukanie nowych rozwiązań artystycznych i tym samym współtworzenie nowych jakościowo elementów przestrzeni publicznej. Czyli próba podniesienia jakości tej przestrzeni poprzez wprowadzenie jakościowo odmiennych komunikatów (obrazów) do ikonosfery współczesnego miasta” [Stumilowy Las 2008]. Jak wskazują członkowie wspomnianego stowarzyszenia: „[...] uczestnicy naszych projektów to młodzież będąca poza opieką instytucji kulturalno-oświatowych, balansująca na peryferiach kultury współczesnej. Młodzież tę charakteryzuje duża aktywność społeczno-artystyczna w kręgu własnych grup rówieśniczych, a zarazem niemożność pomysłów w obrębie instytucji oficjalnych [...], mających nieadekwatne programy, w stosunku do potrzeb lokalnych społeczności”

[Stumilowy Las 2008]. Pod auspicjami wybranych twórców i członków stowarzyszenia, w ramach projektu Academic Art i finansowego wsparcia Urzędu Miasta Bydgoszczy miejsce u zbiegu ulic Zygmunta Moczyńskiego, Mikołaja Reja i 3 Maja, stało się centrum murali zrealizowanych w oryginalny sposób.

Wśród koncepcji zaaranżowania tych miejsc warto wskazać na wielkoformatowy obraz na rogu ulic Zygmunta Moczyńskiego i 3 Maja, gdzie powierzchnię szczytowej ściany nieefektownego budynku, usytuowanego przy hałaśliwej arterii komunikacyjnej, wypełnia dowcipny i pełen ekspresji mural z zaskakującym przesłaniem: „Zamilcz”.

Podobnie kolejny mural, umieszczony w bliskim sąsiedztwie poprzedniego, w przemyślany i atrakcyjny wizualnie sposób zagospodarowuje nijaką przestrzeń ściany starej, miejskiej kamienicy. Tym razem wykorzystując zastaną powierzchnię z elementami okien w jej górnej partii, autor muralu przedstawił sylwetkę nagiego mężczyzny w ptasim gnieździe, umieszczonego na tle pejzażu miasta, czym przywołał jednoznaczne skojarzenia z wyobcowaniem i samotnością, często towarzyszącą mieszkańcom wielkich skupisk ludzkich.

Warto też zwrócić uwagę na mural przy ulicy Mikołaja Reja, gdzie dwie nieco zagadkowe postacie, jakby wychodzące z fasady kamienicy, nawiązują swoim charakterem i symboliką przedstawienia do nazwy ulicy i jednocześnie wpisują się w zaciszny klimat tego miejsca w mieście.

Z kolei monumentalna aranżacja barwna na pobliskim dziewięciopiętrowym wieżowcu, to największy z murali wykonany po konsultacjach i za zgodą mieszkańców tego bloku. Młodzi twórcy z grupy City 2 City, stosując baśniową stylistykę przekazu, nawiązali do historii Piotrusia Pana. Na wielokondygnacyjnej powierzchni wieżowca obraz stwarza odrębny, rozmigotany barwami świat, kontrastujący z jednorodnymi kolorystycznie powierzchniami pozostałych ścian, czym interesująco wpisuje się w przestrzeń sąsiednich monottonnych elewacji, naznaczonych jedynie geometrycznym rytmem blokowych okien i balkonów.

Przykładem dążenia do uzyskania efektu zindywidualizowania określonych miejsc w mieście i nadania im specyficznego, zgodnego z pełnioną funkcją charakteru, jest bydgoski mural Juliana Nawrockiego, wykonany na murze oddzielającym ulicę 20 Stycznia 1920 Roku od ogrodu Zgromadzenia zakonnego Sióstr Klarysek od Wierzytwej Adoracji. Te stosunkowo niewielkie, stonowane kolorystycznie obrazy, inspirowane anielskimi postaciami, wplecione w motyw zapisu nutowego, nawiązują tematycznie do miejsca, które definiują. Wraz z usytuowanym obok budynkiem Wyższej Szkoły Muzycznej, znakomicie współgrają z kameralnym klimatem ulicy i sąsiadującego z nią miejskiego parku.



Rys.6. Bydgoskie murale. (A) „Kazimierz Wielki”; (B) „Fryderyk Wielki zatwierdził budowę Kanału Bydgoskiego”; (C) „Marian Rejewski”; (D) „Józef Świącicki” [ze zbiorów autorki]

Osobnym rodzajem murali w mieście są te odwołujące się do jego historii i znaczących postaci. Monumentalny mural przy ulicy Jagiellońskiej 36 autorstwa Bartosza Bujanowskiego, na szczycie kamienicy nawiązuje do postaci króla Kazimierza Wielkiego, któremu Bydgoszcz zawdzięcza uzyskanie w 1346 r. ~~zawdzięcza~~ ~~uzyskanie~~ praw miejskich. Wykonany również przez Juliana Nawrockiego obraz przy ulicy Gdańskiej 10 prezentuje na tle wysokiej ściany, sławnego kryptologa i bydgoszczanina – Mariana Rejewskiego, który uczęszczał do znanego liceum, znajdującego się nieopodal. W Bydgoszczy można też podziwiać inny mural tego autora – znajdujący się u zbiegu ulic Gdańskiej i Augusta Cieszkowskiego. Artysta wykorzystał archiwalne ujęcie i kadr z portretem i podpisem Józefa Świącickiego, znanego architekta bydgoskiego, czym przypomina o realizacjach i budynkach powstałych według jego projektów (zlokalizowanych na tej samej ulicy). W ten sam nurt murali historycznych wpisuje się niedawno powstały obraz autorstwa Cezarego Tyburka, przy ulicy Staroszkolnej 10. Mural, wzorowany na XIX-wiecznej pocztówce o tytule *Fryderyk Wielki zatwierdził budowę Kanału Bydgoskiego*, usytuowany jest na terenie Muzeum Kanału Bydgoskiego i atrakcyjnie dopełnia jego przestrzeń.

Różnorodność stylistyczna i tematyczna przedstawionych murali, w tym przykładów bydgoskich, pozwala sądzić, że realizacje z kręgu sztuki ulicy na stałe wpisują się w miejską przestrzeń, dopełniając i wzbogacając jej percepcję. Jednocześnie nasuwa się pytanie, czy tego rodzaju ekspresja nie psuje obrazu miasta. Marcin Rutkiewicz – założyciel Fundacji Sztuki Zewnętrznej, dokumentującej i promującej obecność sztuki w przestrzeni publicznej, twórca Stowarzyszenia Moje Miasto a w Nim, dąży do zmniejszenia ilości reklam na ulicach i budynkach.

Architekt Wojciech Wiśniewski i Janek Pawlik prowadzą Taki Myk Studio, w którym zajmują się projektowaniem i dekorowaniem graficznym, czerpiącym wiele z tradycji sztuki ulicy.

Oto niektóre z ich opinii:

Murale to sztuka. [...] Zadaniem muralu jest zrobienie na nas wrażenia. Niekoniecznie ma przemawiać treścią, równie dobrze może zachwycić techniką, kolorem. Ma być widać, że ktoś włożył pracę, także intelektualną, że potrafi projektować, że ma technikę. [...] Są dobre murale, ale i nie brak kiepskich. Zależy od tych, którzy je robią. Czy mają świadomość otoczenia, warsztat, talent. [...] To trochę tak, jakby miasto budowało kolekcję obrazów w przestrzeni publicznej. Tak buduje się kolekcję, że jest kurator, który typuje dzieła do zakupu” [Lisiecki 2009].

Istnieją również odmienne stanowiska w tej kwestii. Jacek Friedrich, historyk sztuki, wykładowca akademicki i przewodniczący Wojewódzkiej Rady Ochrony Zabytków przy Pomorskim Wojewódzkim Konserwatorze Zabytków w Gdańsku, w artykule *Otchłań chaosu* zaznacza, że „[...] rozpaczliwe jest to, że w centrach zabytkowych miast dopuszcza się do tego, że świetnej jakości architektura obrasta pleśnią [...] samowolnych adaptacji, które koszmarne oddziałują na stronę estetyczną budowli. [...] Mam wrażenie, że dziś każdemu zależy wyłącznie na tym, żeby spełnić w przestrzeni publicznej własną tak czy inaczej motywowaną zachciankę” [Aksamit 2009].

6. PODSUMOWANIE

W podsumowaniu analizowanego tematu, czyli znaczenia murali w przestrzeni zurbanizowanej, należy wskazać, że bez względu na skrajne opinie dotyczące ich roli w mieście, ta ciekawa dziedzina aktywności artystycznej jest ważną formą zapisu swojego czasu i miejsca, w strukturze obszarów miejskich. Swoiste, uliczne galerie sztuki, jaką tworzą murale, pełnią podobną rolę do tej, którą niegdyś spełniała Polska Szkoła Plakatu. Murale są alternatywą dla masowego obyczaju umieszczania

gigantycznych reklam na budynkach, które przysłaniając często całe elewacje, zaburzają percepcję i skalę architektury. Murale to także interesujący pomysł na rewitalizację zaniedbanych części miasta, głównie osiedlowych blokowisk, których odnawianie polega na ogół na przemalowaniu ich elewacji w jaskrawe kolory. Murale o wysokim poziomie artystycznym mogą odmienić postrzeganie zapomnianych i zaniedbanych zabudowań oraz wzbogacić i uporządkować skomplikowaną miejską strukturę.

Architekci mówią: „[...] projektujemy nowe, współczesne, nowoczesne supernowoczesne budynki... i tak być powinno. Są one odzwierciedleniem naszych czasów i naszych odczuć. Odnawiamy pozostawione przez czas pamiątki, pieczołowicie troszcząc się o ich detale, próbując wpisać się nimi w naszą codzienność, tak aby nie były tylko codziennością muzealną... i tak też być powinno. Czasem ich wartość jest nieodkryta, emocjonalna, a może tylko przewidywalna i domniemana. A wtedy... być może najciekawsza jest ich historia. I tu można zaryzykować twierdzenie, że murale to właśnie ciekawe dopełnienie tej historii, wpisanej w codzienne, zwyczajne wydarzenia, definiującej kolejnymi zdarzeniami plastycznymi kontekst miejsca i ich tożsamość” [Nawrot 2007: 88-89]. Jak zauważa Jan Gehl: „[...] ważne aspekty przestrzeni miejskiej muszą przeplatać się, tworząc przekonującą całość” [Gehl 2014: 176].

LITERATURA

Aksamit B., 2009, *Otchłań Chaosu*, „Gazeta Wyborcza”, <https://wyborcza.pl/0,128956.html?autor=Bo%BFena+Aksamit&str=9> (dostęp: 10.10.2009)

Banksyworld, 2012, *Banksy Graffiti in Palestine*, <http://banksyworld.blogspot.com/2012/10/banksy-graffiti-in-palestine.html> (dostęp: 26.07.2022).

Cite Création, 2022, <https://citecreation.fr/> (dostęp: 26.07.2022).

Creative Life, 2022, <https://creativelife.cz/banksy-a-jeho-kontroverzni-umeni-v-izraeli/> (dostęp: 26.07.2022).

Dziś w Łodzi, 2016, www.dzisiajwlozdi.pl/lozdz/baluty/baluty-centrum/mural-dziewczynka-z-fotografii-wlodzimierza-pfeiffera-piotr-saul-i-damian-idzikowski-2016 (dostęp: 26.07.2022)

Gajewicz P., 2018, *Wynieść sztukę na ulicę – barwna historia murali*, www.morizon.pl/blog/wyniesc-sztuke-na-ulice-historia-murali/amp (dostęp: 20.07.2022).

Gehl J., 2014, *Miasta dla ludzi*, przeł. Sz. Nogalski, Wydawnictwo RAM, Kraków.

Info Architekta, 2013, *Fundacja Urban Forms zmienia Łódź w miasto murali*, www.infoarchitekta.pl/artykuly:4-projekty:7704-fundacja-urban-forms-zmienia-lodz-w-miasto-murali.html (dostęp: 26.07.2022)

- Kari, 2011, *Murale na Zaspie będzie ich już ponad trzydzieści*, www.bryla.pl/bryla/1,85301,9913578,Murale_na_Zaspiebedzie_ich_juz_ponad_trzydziesci.html (dostęp: 26.07.2022)
- Kuc M., 2009, *Cztery i pół ara Leona Tarasewicza*, www.rp.pl/kultura/art7401761-cztery-i-pol-ara-leona-tarasewicza (dostęp:26.07.2022)
- Lisicki G., 2009, *Mural jest nie po to, żeby psuć miasto*, <https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,95190,7329327,mural-nie-jest-po-to-zeby-psuc-miasto.html> (dostęp: 22.07.2022)
- Nawrot G., 2007, *Sugestywność w architekturze*, „Archivolta”, nr 1, s. 88-89.
- Przewodnik Wola, 2022, www.przewodnik.wola.waw.pl/page/1412,wyjatko-we-miejscu.html (dostęp: 26.07.2022)
- Rasmussen S. E., 1999, *Odczuwanie architektury*, przeł. B. Gadomska, Wydawnictwo Murator, Warszawa.
- Robiński A., 2020, *Polski mural, którym zachwycił się świat. To wisienka na torcie poznańskiej Śródk*, www.national-geographic.pl/traveler/artykul/mural-ktorym-zachwycil-sie-swiat-to-wisienka-na-torcie-poznanskiej-srodki (dostęp: 26.07.2022)
- Wikipedia, 2022, https://en.wikipedia.org/wiki/Detroit_Industry_Murals (dostęp: 26.07.2022)

BYDGOSZ MURALS – STREET ART AND THEIR SIGNIFICANCE FOR THE IMAGE OF THE CITY PUBLIC SPACES

Summary

The mural, which is defined as a large-format mural in the urban space, with a concrete message and a rich tradition, fits into a wide range of sculptural and expressive searches of so-called street art. In his form, but with other tools, he was to construct an image of the city on an equal footing with architectural solutions and to help shape its climate. The aim of the article is to follow the achievements in this field of selected examples of the realization in the public space of Bydgoszcz, together with their formal analysis and their importance for the construction of an individualized urban structure.

Keywords: murals, architecture, urban planning, urban landscape, street art, wall street art, art, painting, color